

I. Podstawowe informacje dotyczące procesu o stwierdzenie nieważności małżeństwa

Kościół naucza, że żadne dopełnione małżeństwo katolickie, ważne zawarte, nie może być przez nikogo rozwiązane. Zdarzają się jednak sytuacje, kiedy sąd kościelny stwierdza nieważność jakiegoś małżeństwa. Oznacza to, że w konkretnym przypadku, zachowując wszystkie wymogi procesu kanonicznego, udowodniono, że zaskarżone małżeństwo zostało zawarte nieważnie, czyli nie istniało od samego początku jako instytucja kanoniczna.

Nie używa się terminu „rozwód kościelny”, bo nie ma rozwodów w Kościele. Błędne jest też stosowanie sformułowania „unieważnienie małżeństwa”. Unieważnia się bowiem coś, co było ważne, a jeżeli ktoś otrzyma w sądzie kościelnym wyrok stwierdzający nieważność małżeństwa, to oznacza, że osoba ta nie zawarła ważnego małżeństwa kanonicznego. Zatem wyrok stwierdzający nieważność małżeństwa oznacza, że w danym przypadku ważne małżeństwo, od strony prawnej, nigdy nie zaistniało. Błędna terminologia może prowadzić do tworzenia skojarzeń, że można rozwiązać każde małżeństwo. Małżeństwo ważne zawarte jest nierozzerwalne. Jest to zasada pochodząca z prawa Bożego. Jeżeli więc odbyła się ceremonia zawarcia małżeństwa, domniemywa się, że było ono ważne zawarte i dopiero proces małżeński w sądzie biskupim zakończony wyrokiem może obalić to domniemanie.

II. Przyczyny nieważności

Mogą zaistnieć zasadniczo trzy powody nieważności małżeństwa: istnienie w chwili zawierania związku małżeńskiego kanonicznej przeszkody zrywającej, od której nie została udzielona dyspensa; brak lub wadliwe wyrażenie zgody małżeńskiej; zaniechanie kanonicznej formy zawarcia małżeństwa. Najczęściej prowadzone w trybunałach biskupich sprawy dotyczą braku lub wad zgody małżeńskiej.

Kanon 1057 Kodeksu Prawa Kanonicznego stwierdza, iż „małżeństwo stwarza zgoda stron”. Zgoda małżeńska stanowi akt woli, przez który narzeczeni podejmują decyzję o zawarciu małżeństwa. Z faktu, że małżeństwo powstaje przez wzajemną zgodę kontrahentów wynika to, że mogą pojawić się różne okoliczności, które, wpływając na rozum lub wolę, ograniczają ten konsens w sposób istotny, tak, że staje się on niewystarczający z punktu widzenia prawa naturalnego. Stąd mówi się o wadach zgody małżeńskiej.

Można stwierdzić, że zgoda małżeńska, będąca aktem woli, przez który osoba podejmuje decyzję o zawarciu małżeństwa, stanowi końcowy efekt złożonego procesu jej formowania się. Stąd wynika ważny wniosek, że procesy prowadzone w sądach biskupich nie skupiają się na przyczynach rozpadu małżeństwa (choć może to być istotne w niektórych przypadkach), ale na dokładnym zbadaniu konkretnego procesu kształtowania się konsensu małżeńskiego (zgody małżeńskiej), gdyż to ten akt woli ma podstawowe znaczenie dla określenia ważności lub nieważności małżeństwa. Jest to jedna z podstawowych różnic pomiędzy tym, co dzieje się w trakcie procesu rozwodowego przed sądem świeckim, a tym, co dokonuje się w trybunale biskupim. Sędzia świecki bada, czy nastąpił trwały i zupełny rozkład pożycia między małżonkami, natomiast zadaniem sędziego kościelnego jest dotarcie do momentu zawierania małżeństwa i odpowiedź na pytanie, czy obie strony ważne wyraziły zgodę małżeńską.

Doświadczenie sądów biskupich pokazuje, że nieważność małżeństwa najczęściej orzeka się z kilku powodów. Są nimi: **podstępne wprowadzenie w błąd** dokonane dla uzyskania zgody małżeńskiej (kan. 1098); **całkowita lub częściowa symulacja zgody małżeńskiej** (kan. 1101 §2) - symulacja częściowa to wykluczenie kogoś z istotnych elementów małżeństwa, takich jak: zrodzenie potomstwa, wierność, nierozzerwalność; **poważny brak rozeznania** oceniającego co do istotnych praw i obowiązków małżeńskich wzajemnie przekazywanych i przyjmowanych (kan. 1095 n. 2); **niezdolność do podjęcia istotnych obowiązków małżeńskich z przyczyn natury psychicznej** (kan. 1095 n. 3). Najwięcej spraw jest z powodu niezdolności do podjęcia i wypełnienia obowiązków małżeńskich wynikającej z niedojrzałości, zaburzeń osobowości, zbytnej zależności od rodziny generacyjnej, nałogów, uzależnień (alkohol, narkotyki, hazard, internet).

III. Wniesienie skargi

Proces rozpoczyna się wniesieniem skargi powodowej, która powinna zawierać nazwiska i adresy stron procesowych, wskazanie, czego i od kogo się żąda, krótkie uzasadnienie żądania oraz wskazanie materiału dowodowego. Jako załączników wymaga się: świadectwa ślubu kościelnego, dokumentu potwierdzającego rozwód cywilny (wyrok rozwodowy). Skargę należy złożyć w sądzie w dwóch egzemplarzach (załączniki w jednym). Niestety, pisma procesowe, sporządzane w różnych kancelariach świeckich, pomimo że niejednokrotnie były sownie opłacone, często nie spełniają wymogów prawa kanonicznego. W Sądzie Biskupim Diecezji Ełckiej obowiązuje wzór skargi, który można pobrać z naszej strony internetowej, lub otrzymać w kancelarii sądu.

IV. Proces bez rozpraw

Po przyjęciu skargi sędzia wydaje dekret ustalający przedmiot sporu, czyli stawia pytanie, czego będzie dotyczyło postępowanie. Zwykle ma on formę pytania: Czy w danym wypadku można udowodnić nieważność małżeństwa stron z tytułu (przyczyny)...? Dowodami są zeznania stron i świadków, dokumenty, opinie biegłych sądowych oraz domniemania. Strona pozwana, uchylająca się od wzięcia udziału w procesie, może zostać pominięta, musi jednak być zawiadomiona o trwającym procesie. Przesłuchania odbywają się jedynie w obecności sędziego i notariusza. Nie ma w kanonicznym procesie małżeńskim „rozprawy”, na którą byłyby wezwane jednocześnie strony i świadkowie. Zapewnia to większy komfort zeznającym, minimalizuje stres związany ze spotkaniem z osobami małżonków lub ich krewnych, z którymi niejednokrotnie procesujące się strony pozostają w konflikcie. W badaniu ważności małżeństwa bardzo często korzysta się z opinii biegłych sądowych. Są to przede wszystkim psychologowie, psychiatry i seksuologowie.

V. Wyrok i dekret wykonawczy

Po zebraniu dowodów sędzia daje stronom możliwość zapoznania się z całością zebranego materiału i ewentualnego zgłoszenia nowych dowodów i uwag, po czym z materiałem dowodowym zapoznaje się obrońca wężła małżeńskiego, którego zadaniem jest przedstawianie argumentów, które w sposób rozumny mogą przemawiać przeciwko orzeczeniu nieważności małżeństwa. Kolejnym etapem jest wydanie wyroku. Poszczególni sędziowie (w procesie małżeńskim decyzję podejmuje trybunał złożony z trzech sędziów) zapoznają się kolejno z aktami sprawy. Następnie wyrok zapada większością głosów. Sędzia, aby głosować za nieważnością małżeństwa, musi osiągnąć moralną pewność co do nieważności. Każda uzasadniona i rozumna wątpliwość jest rozstrzygana jako głos przeciwko tezie o nieważności małżeństwa.

Jeśli któraś ze stron nie zgadza się z rozstrzygnięciem sądu, może, w terminie 15 dni użytecznych od chwili otrzymania wyroku, zgłosić apelację do sądu II instancji (dla Sądu Biskupiego Diecezji Ełckiej jest to Metropolitalny Sąd Archidiecezji Warmińskiej) lub do Trybunału Roty Rzymskiej. Jeśli żadna ze stron nie złoży w przewidzianym terminie apelacji, wtedy wyrok staje się prawomocny. O uprawomocnieniu się wyroku i jego wykonalności informuje dekret wykonawczy, który otrzymują strony.

VI. Podsumowując

Działalność sądów kościelnych to przede wszystkim służba ludziom, którzy, wnosząc skargę do sędziego, mogą zrealizować jedno ze swoich podstawowych praw, jakim jest naturalne prawo każdego człowieka do dochodzenia sprawiedliwości. Dla wielu stron procesowych udział w sprawach o stwierdzenie nieważności małżeństwa ma praktyczny cel, którym jest uregulowanie życia w nowym związku. Jednak nie można zapominać, że głównym celem procesu małżeńskiego jest rozstrzygnięcie prawnie wniesionej wątpliwości co do ewentualnej nieważności konkretnego małżeństwa. Tylko ważne małżeństwo jest zgodne z wolą Bożą, a między ochrzczonymi jest sakramentem. Proces kanoniczny zmierza więc do wyjaśnienia konkretnej sytuacji małżeńskiej w świetle prawdy. Ponieważ zaś chodzi o rzecz bardzo ważną w aspekcie społecznym i teologicznym, Kościół stanowi, by te kwestie były rozpatrywane i orzekane na drodze procesu spornego. Tylko takie rozumienie procesów o stwierdzenie nieważności małżeństwa pozostaje w zgodzie z ostatecznym celem prawodawstwa kościelnego, jakim jest zbawienie człowieka.